

உயர்நீதிமன்றம்

Przyjacielskie poparcie

[illegible]

Po adwokatach — lekarze

Chy tylko tak było w praktyce

Prawa zarobków wolnych za niedokreślenie była już w ten sposób w sprawie, że nie chodzi o adwokatów. Przewidywać do zarobków niektórych lekarzy nie posiadających należytych kwalifikacji społecznych, choć istnieć w tym utrudniał.

W ten sposób prawo lekarzy miało być w tym czasie, kiedy ich prawo było tak nieumowne honoraria, aby być przynajmniej dla najniższych sfer społeczeństwa. Jakoś nie było ścieżki o podobnej jakości. Była lekarska. A przecież honoraria niektórych lekarzy sięgała nawet tysiące złotych, inne były obywateli. To samo zarobków są oni niedostępnymi dla przeciętnego pracownika.

Powinno być, że przecież pracownicy są ubezpieczeni i posiadają zagwarantowaną opiekę lekarską. To nie ulga wprawdzie tymczasem, że w ubezpieczalniach społecznych zatrudnieni są naprawdę wysokiej klasy fachowcy lekarze i specjaliści.

Ale zdarzają się wypadki, że i pracownicy musi skorzystał z porad przy własnego lekarza specjalisty. W tym wypadku musi być narazem na poziomie świadczeń niewspieranych do jego zarobku.

Nie jest dziwne, że stosowane przez tych lekarzy stawki wykonywały niezadowolonych pacjentów, zgłaszających się do nich celem porady i zdrowia. Jak nie okazuje i

W tym kierunku jednak uznajemy wypracowane stawki lekarskie, że służba społeczna — podjęły również inicjatywę ustalenia granicy honorariów, których żądać może lekarz na podstawie dobowej umowy z pacjentem.

W tym przedziale, dopuszczalna kwota, wynosi 6-krotnie bieżące minimum ustalane obowiązującymi cenami.

Jedeli więc opracowany przez Izbę Lekarską kosztowność usług, najlepiej specjalista nie miałby dążyć na to, że w Warszawie w szpitalu wypadki prawa pobaw się wyciąga w swoim gabinecie więcej niż 6000 zł, a w mieszkaniu chorego — 3000 złotych.

Na terenie każdego województwa już obecnie istnieje uregulowany koszt opłat za świadczenia lekarskie, obywateli. W wypadku, gdy nie została zawarta dobrowolna umowa między pacjentem i lekarzem, to mowa w wypadku, gdy wysokość honorarium nie została ustalona z góry, choć nie jest obowiązany płacić więcej niż przewiduje cennik.

To jednak nie stanowi całkowitego rozwiązania tego problemu. Uczyć to może dopiero istniejąca Izba Lekarska. Chy tylko w praktyce byłaby w całej rodzimocielci stosowana.

PRZEGŁAD PRASY

W czym interesie?

„Świat i Polska” — tygodnik poświęcony sprawom międzynarodowym. W tym omawia ostatnie porozumienie między emigracją polską we Francji w końcu stwierdza:

„Polski emigrant i bieżący wyrazem jest bez możliwości powrotu i bez oparcia o władzę w kraju.

W tym polski górniki w Francji, gotowi są ich zatrudnić i dać im odpowiednie warunki życia. Kady emigranci polscy we Francji może zaważać do Polski powrócić i zostanie tu przyjęty z etatowymi ramiomianami. Wiemy o tym, że problem powrotu polskiej emigracji z Francji stanowi wielkie kierownicze dla emigracji polskiej w kraju.

Jak się rozwija opieka nad dzieckiem

Oświadczenie tow. wicemin. Jabłońskiego

WARSZAWA — Opieka nad dzieckiem jest prawdomówność najmniej znana szerokiemu ogółowi. Oświadczył p. wiceminister Oświaty W. Jabłoński oświadczył na ten temat m. in.

Na ogólną liczbę ponad 74000 dzieci i młodzieży w wieku 3—18 lat, to znaczy będących pod opieką Min. Oświaty, mamy ponad 144000 opiekunów sierot oraz blisko 140000 opiekunów sierot, wśród których znajdują się i opiekunów katechizacji lub opiekunów opieki.

Pon Ministerstwem Oświaty — mówi tow. Jabłoński — opiekę nad dzieckiem od 3—18 lat sprawuje Min. Pracy i Opieki Społecznej, w zakresie zdrowia dziecka — Min. Zdrowia, poważny wkład w opiekę nad dzieckiem klasyfikującej na Ministerstwo Przemysłu i Handlu, w

zakresie opieki nad dzieckiem przysięgłym — Ministerstwo Sprawiedliwości.

Stan liczbowy opieki nad dzieckiem w wieku 3—18 lat przedstawia się według danych z ostatnich miesięcy następująco: mamy 730 zakładów opieki całonocnej, tzw. Domów Dziecka, obejmujących ponad 40 tysięcy wychowanków, przeważnie sieroty i sierot.

W rodzinach zastępczych, nadzorowanych pod względem wychowawczym i wspomaganym finansowo przez Państwo za pośrednictwem nadzorczych opiekunów, znajduje się ok. 73000 sierot.

Działaniem w szkołach, przedszkolach, internatach, świetlicach i ośrodkach jordanowskich objęty jest około 1400000 dzieci. W akcji wychowawczej (kolonia, półkolonia, obozy) wzięło udział w 1947 roku 700000 dzieci i młodzieży. Sumy wydotowane w 1947 roku na te cele przez Ministerstwo Oświaty wyniosły ponad 4348.000.000 zł.

Ministerstwo Oświaty w trosce o należyty dobór kwalifikacji pracowników i ich pedagogicznych, położyło duży nacisk na dostrzeżenie pracowników już zatrudnionych i przygotowanie nowych kadr. W 1947 r. na ten cel Ministerstwo Oświaty wydało 3400 osób dla różnych form opieki (katechizacji i całonocnej), na konferencjach — 2778 osób.

Ponadto starania Ministerstwa idą w kierunku polepszenia sytuacji materialnej i unormowania sytuacji personalnej placówek państwowych (opracowanie projektu dekrety o unormowaniu stosunków służbowych personelu pedagog. i innej).

Mniejszych bluzek są setki, ale jestem optymistą — mówi tow. Jabłoński. — Dule zrozumieć, jakie wykonuje Rząd dla spraw opieki nad dzieckiem i wielką wdzięczność, jaką czuję dla polepszenia sytuacji dziecka, stwarzając perspektywę rozwoju akcji opiekuńczej wychowawczej w kierunku właściwego zapewnienia całonocności potrzeb w tym zakresie, zgodnie z założeniami Polskiej Demokracji.

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Wzrosty w Redakcji

Emil Zore

ŻART SAMUELA THORTONA

„A Karol!”

„Karol będzie go godzinę.”

„Dobrze. Powiedział Anieli, żeby zaczęła na mnie u siebie. Niech nie schodzi na dół. Rozumiesz?”

„Yes!”

„A teraz daj mi coś do jedzenia i kieliszek wódki.”

Kelner oddał się, a Kanadyjczyk wyjął z kieszeni ogromną gazetę i zagłębił się w lekturę. Robił wrażenie bogatego, rozleniwionego mieszczucha. Po chwili pojawił się na stole zakąski i wódka.

„Anieli! Anieli!”

„All right. Uwaga! Powiedz „Mamo!”

zrobił pchnął telefonu. W razie czego daj mi zaraz znać.”

„Yes.”

Oblizywał wypił z namaszczeniem kieliszek wódki i zabrał się z apetytem do jedzenia. Mogłoby się wydawać, że tego dobrodusznego człowieka nie interesowało nic poza dobrą przyprawioną kolacją. Okazało się jednak inaczej. Po chwili z jego ust zaczęło się rozlewać się tańczącym parami. Światło na sali przyciemniało, ustępując miejsce czerwonym reflektorom.

Kesling otulił usta serwetą, wstał i wyszedł z sali. To rozległ się baczna dźwięk. Tęcza, jakiego słowo chłopałowi piliuńczyku telefonu, a następnie z niespodziewaną częstotliwością wiblował po dość słownych schodach na pierwsze piętro. Przez chwilę nadstuchiwał uważnie, po czym zaskrzakał tryzycznie do drzwi.

33

„Come in!” — zabrzmiał melodyjny głos kobiecy. Gangster nucił kłamek i wszedł do wnętrza.

W dużym lukseusowym urządzeniu pokoju siedziała młoda jeszcze, bardzo piękna kobieta. Wspaniała wieczorowa toaleta podkreślała w sposób niepokojący jej niewzruszalą urodę.

„Hallo!” — powiedział Kesling.

„Hallo, Gary. Dawno ci nie widziałam. Co porabiasz?” Kanadyjczyk podszedł bliżej i zniżył głos do szeptu.

„Sześć szef!” — mruknął bez żadnych wstępów. Aniela zerwała się z miejsca.

„Co ty mówisz?”

„To co słyszysz?”

„Ależ to niemożliwe!” — krzyknęła „Anieli!”

„Niestety, to prawda!”

„I rzeczywiście wola!”

„Yes!”

„Dziękuję!”

„Piękna kobieta! Upadła ciężko na fotel. Na twarzy jej malowało się przerażenie.

„Co teraz?” szepnęła.

„Musimy go wydosłać. Za wszelką cenę musimy go wydosłać!” — mruknął Kesling.

„Wydosłać? Ale jak?”

„Wszystko jedno jak. Szef musi być wolny.”

Anieli zdziwiła się i powiedziała: „Ależ to niemożliwe!”

„Oczywiście. Nie ma rzeczy niemożliwych. Po to właśnie jestem tu u ciebie.”

„Mów, co mam robić?” Gangster znowa wyjął napaść.

„Musisz mieć uszy i oczy otwarte na wszystko. Pamiętaj! Przecież sprawę Roberta. Wtedy było młodo jeszcze dzieci, a jednak udało się.”

„Czyście już coś przedsięwzięli?”

„Tak. Ben, Fernando, Czerkasow i maly Andryś są już na robocie. Harry Kort wie już o wszystkim. C. obie są wyznaczonymi centralki. Musisz wysłukiwać pilnować. Postaraj się zawiadomić Mullera i Carla. Niech mają swoich ludzi w pogotowiu. Nie trać zimnej krwi! Pamiętaj, że od tego zależy powodzenie całej sprawy.” Ciennie oczy pięknej Anieli zabłysły nagie.

„Zrobię wszystko, co będzie w mojej mocy. Możesz na mnie polegać!” powiedziała słowosno.

„To mi się podoba!” — uśmiechnął się obywateli. „Powiedz Karolowi, żeby utrzymywał kontakt z moim mieszkaniem i żeby miał w pogotowiu samolot. Nie wiadomo, jak się to wszystko ułoży.”

„Dobrze, zawiadomę Karola.” W tej chwili zapukano do drzwi.

„Come in!” Kesling błyskawicznie położył rękę na rewolwerze. Do pokoju wszedł barczysty, młody tryznieścieli mężczyzna o szerokiej dziołatej twarzy i bujnej czerwonej czuprynie.

„Otóż i Karol!” — zawołała Aniela. „Właśnie mówimy o tobie. Gary przyniósł bardzo złe wiadomości. Wyobraź sobie, że szef.”

„Wiem, wiem!” — przerwał Karol. „Już słyszałem!”

„No i cóż ty na to?”

„Paskudna historia. Trzeba wiać!”

„Trzeba uwalniać szefa!” — mruknął ponuro Kesling. Rudy wzruszył ramionami.

„Chwała nie mówisz, że ci się to może udać?”

„Owszem myślę. Szef będzie wolny!”

„Bujda!”

„Zakład!” — warknął wściekle Kanadyjczyk.

„Przyjmijcie. He stawiasz?” — uśmiechnął się, Karol.

„Tysiąc dolarów.”

„Zgodzi! Niech będzie tysiąc!”

„Zgodzi! Niech będzie tysiąc!”

Klub	gier	pkt.	stos.	koszy
1. YMCA Łódź	13	12:1	630:435	
2. KKS Poznań	13	10:3	580:423	
3. Warta Poznań	12	8:8	438:435	
4. AZS Warszawa	9	6:3	375:210	
5. Wisła Kraków	12	5:7	512:578	
6. AZS Kraków	12	4:4	435:476	
7. TUR Łódź	11	3:7	351:261	
8. YMCA Gdańsk	11	2:8	304:570	
9. Znicz Pruszków	12	1:11	377:575	

cyjną R.K.U. wydaną w S
niewiczach na nazwisko B
Franciszek, Zabrze. (152)

Katowice, ul. Jana 10
| Pietro - Telefon 351-37